

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmonij) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacyje sa wolne od opłaty pocztowej.

## PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:  
Na trzeci kwartał 1858, od 1go lipca do ostatniego września:

na miejscu : : : : 3 zlr. 45 kr.  
z pocztą : : : : 4 zlr. 30 kr.

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Rosya. — Montenegro. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Sprawy krajowe.

Dnia 10go b. m. odbyło się 31sze losowanie listów zastawnych gal. stan. Towarzystwa kredytowego za sumę 103 400 zlr. przy którym następujące listy zastawne wyciągnięte zostały:

Seryi I. po 10.000 zlr. sztuka jedna ser. nr. 34.

Seryi II. po 5.000 zlr. sztuk dwie nr. ser. 228, 260.

Seryi III. po 1.000 zlr. sztuk sześćdziesiąt dwie, nr. ser. 414, 660, 784, 1109, 1464, 1957, 2105, 2480, 2719, 2748, 2753, 2792, 3301, 3340, 3347, 3501, 3849, 3883, 4008, 4269, 4275, 4304, 4795, 4829, 4857, 5030, 5073, 5465, 6145, 6238, 6299, 6510, 6770, 6896, 7054, 7215, 7223, 7291, 7332, 7334, 7439, 7527, 7541, 7639, 7655, 7766, 7854, 7901, 8289, 8514, 8634, 8688, 8827, 8918, 9188, 9270, 9413, 9506, 9508, 9622 9653, 9654.

Seryi IV. po 500 zlr. sztuk dwadzieściasześć, nr. ser. 109, 134, 156, 160, 360, 398, 473, 480, 748, 859, 996, 1006, 1116, 1363, 1739, 2142, 2189, 2320, 2415, 2755, 2928, 3110, 3133, 3210, 3304, 3394.

Seryi V. po 100 zlr. sztuk osmdziesiąt cztery, nr. ser. 58, 121, 423, 559, 726, 735, 910, 933, 1025, 1054, 1208, 1256, 1336, 1437, 1923, 2063, 2245, 2349, 2351, 2492, 2494, 2640, 2818, 2933, 3259, 3297, 3547, 3570, 4321, 4458, 4544, 4554, 4590, 4620, 4624, 4711, 4772, 4925, 5023, 5081, 5364, 5453, 5595, 5723, 5854, 5908, 6017, 6060, 6323, 6348, 6488, 6590, 6817, 6872, 6957, 7052, 7083, 7114, 7491, 7847, 8116, 8305, 8681, 8755, 8762, 8877, 9007, 9159, 9341, 9359, 9484, 9526, 9598, 9653, 9676, 9791, 9804, 9825, 9949, 10126, 10288, 10534, 10688, 10860.

Dyrekcya gal. stan. Towarzystwa kredytowego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłacie kapitału wimiennej wartości listu zastawnego dnia 31go grudnia lub w dniach następnych do kasy towarzystwa kredytowego we Lwowie albo do domów handlowych: Franciszka Antoniego Wolfa w Krakowie, Halberstama i Nierensteina w Brodach, Kendlera i spółki w Wiedniu, Michała Kaskla w Dreźnie, braci Bethmanów w Frankfurcie n. M., Mendelsoina i spółki w Berlinie, Leopolda Kronenberga w Warszawie, Maurycego i Hartwiga Mamroth w Poznaniu, Ignacego Leipziger i spółki w Wrocławiu, tudzież Leopolda Laemel w Pradze czeskiej zgłosili, ponieważ opłata prowizyi od tych listów zastawnych z dniem powyżej przytoczonego terminu ustaje, przeto kupony któreby za dalszy czas wypłacone zostały, od kapitału wylosowanego listu zastawnego potrącone będą.

We Lwowie dnia 10. czerwca 1858.

(Mianowania. — Ułaskawienia. — Wiadomości bieżące.)

**Wiedeń, 9. czerwca.** Jego Excelencyja minister sprawiedliwości mianował sekretarza rady i zastępcę prokuratora państwa przy sądzie obwodowym w Samborze, *Teodora Mehoffer*, sekretarzem rady i oraz zastępcą nadprokuratora państwa przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie, a adjunkta dyrekcji przy sądzie obwodowym w Stanisławowie, *Tytusa Sobotę*, dyrektorem urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Tarnopolu.

— Najwyższem postanowieniem otrzymali na wniesioną prozbę w drodze poselstw austryackich, pozwolenie do bezkarnego powrotu

do państwa austryackiego, zbiegi polityczni: *Jan Erösy*, *Szczepan Balogh*, *Alexander Léway* i *Edward Malta* z Węgier, *Antoni Gornistewicz*, *Antoni Stanis* i *Antoni Śniogowski* z Galicyi, tudzież *Gustaw Franck* z Wiednia.

— Jego Cesarzew. Mość, najdostojniejszy Arcyksiążę Namieśnik *Karol Ludwik* odjechał dnia 2go b. m. z Roveredo do Ala dla rozpoznania czynności prefektury i innych zakładów tamtejszych.

— Jej Mość najdostojniejsza Cesarzowa *Marya Anna* zjechała pod przybranem nazwiskiem hrabiny *Ploscbkowitz* dnia 7. b. m. do Berna, i wysiadła w hotelu *Padowetz*.

### Ameryka.

(Sprawa przetrząsania okrętów. — Eskadra amerykańska w zatoce meksykańskiej. — Wiadomości bieżące.)

**Washington, 21go maja.** Najnowsze parostatkiem *Black Warrior* z Hawanny nadesłane wiadomości, wystawiają w coraz gorszym świetle postępowanie angielskich okrętów krążących. Dotąd odnosiły się poszukiwania tylko do morza, teraz zaś szukają Angliki niewolników nawet na lądzie. W jednym z zachodnich portowych placów Kuby wylądowały wojska z angielskich kanonierskich łodzi i przeszukały wszystkie plantacye za niewolnikami, ale nie znalazły żadnego murzyua. Nadzorca tego portu otrzymał rozkaz stawić się do Hawanny do odpowiedzialności, że dozwolił na zniewagę hiszpańskiego pawilonu.

— Dnia 19go maja przesłał prezydent senatowi krótki raport z aktami odnoszącymi się do wypadków w zatoce Meksyku. Te akta zawierają korespondencyę między sekretarzem *Cass* a lordem *Napier*, a potem dwa pisma jenerała *Cass* do p. *Dallas* amerykańskiego posta w Londynie. W ostatnim z tych pism z dnia 18. maja, przytacza p. *Cass*, że urzędowe dzienniki podają rozmaite wiadomości, według których angielskie krążące okręta przytrzymały i przetrząsały amerykańskie statki w zatoce Meksyku i innych pobliskich wodach. Portowi poborcy zostali wezwani, zdać z tego swym kapitanom osobne raporta, aby wnieść reklamacyę do angielskiego rządu. Na niektóre z tych ogłoszeń nadeszły już odpowiedzi a odpisy przesyłają się do p. *Dallas* do wiadomości i spieszego wystąpienia. Poźniej zostanie p. *Dallas* zawiadomiony o tem targnięciu się na nasze narodowe prawa. Prócz tych gwałtów na morzu, których miało być 11 wypadków, dopuścili się Angliki gwałtownego wtargnięcia i przeszukiwania w portach *Sagua la Granda* i *Kuby*. Departament nie otrzymał żadnego autentycznego raportu w tym względzie, wyjąwszy jednego pisma naszego jenerałego konzula w Hawannie; kopię tego pisma przytacza się. Użyto stosownych środków aby o wszystkim wywieść się dokładnie, poczem przesyłany zostanie raport do pana *Dallas*. Po dokładnem wywiedzeniu się całej istoty czynu, zrobi się natychmiast odpowiednie przedstawienie u hiszpańskiego rządu przeciw przeszukiwaniu amerykańskich okrętów przez okrętowe wojska innego mocarstwa w granicach sądownictwa Hiszpanii. Rząd zjednoczonych stanów jest przekonany, że Hiszpania użyje skutecznych środków na obronę amerykańskich okrętów w hiszpańskich portach od bezprawnych gwałtów. Jeżeli Ameryka nie znajdzie tej obrony w Hiszpanii, natenczas szukać jej będzie w potęgę własnego kraju. Te oczywiste nadwężania praw Zjednoczonych Stanów, dodaje sekretarz *Cass*, wzburzyły umysły całego kraju i ściągnęły na siebie uwagę obu izb kongresu. Dalszy ciąg tych wypadków wywrze niezawodnie stanowczy wpływ na stosunki obu krajów. Prezydent sądzi, że angielscy oficerowie okrętowi działali bez upoważnienia swego rządu. Ale pomimo tego winna jest Anglia Zjednoczonym Stanom, — wydać stosowne w tej mierze rozkazy, aby na zawsze zapobiedz podobnym zajściom. P. *Dallas* ma oświadczyć angielskiemu rządowi oczekiwanie prezydenta, że oficerowie zostaną pociągnięni do odpowiedzialności, oraz że osoby, które poniosły pieniężne straty, otrzy

mają wynagrodzenie. P. Dallas ma zwrócić uwagę angielskiego rządu osobliwie na wypadek w Sagua La Granda, i wyrazić słuszne oczekiwanie Zjednoczonych Stanów, że zapobieżeniem dalszych tego rodzaju wypadków objawi angielski rząd dostatecznie jako potępia postępowanie swych oficerów, co mogłoby dać stanowczy powód do zażądania z przyjaźnym mocarstwem.

**Nowy York**, 22. maja. Sekretarz marynarki donosił, że znowu trzy wojenne okręta otrzymały rozkaz udać się do meksykańskiej zatoki, gdzie zatem wkrótce zgromadzi się okazała amerykańska eskadra. Jenerał Smith, naczelny wódz armii wysłanej na Ute, umarł temi dniami. Po nim odbiera dowództwo jenerał brygady Harney. Brigham Young ustąpił władzy, a gubernator Cumming znajdował się o 30 mil od miasta Deseret, w towarzystwie 50 naprzeciw niego wysłanych Mormonów. Anglicy z wojennego parostatku „Styx“ szukali za niewolnikami po plantacyach na wyspie Hawanny. Hiszpański kapitan dystryktu, który na to pozwolił, ma być stawiony przed sąd.

## Hiszpania.

(Powrót Królowy. — Zbiegowisko studentów. — Naprawa gmachów publicznych. — Powrót Królowy do Aranjuez. — Obwarowanie wyspy Mahon.)

**Madryt**, 4. czerwca. Jej Mość Królowa udała się dzisiaj z Walencji do Aranjuez. Dziś było tu małe zbiegowisko studentów bez wszelkiego politycznego zamiaru, zostało jednak natychmiast stłumione. Na naprawę publicznych gmachów w Madrycie wyznaczono kwotę 5 milionów realów.

Depesza telegraficzna z **Madrytu** z 5. czerwca donosi: Królowa była wczoraj w Almansie, a dziś przybyła do Aranjuez. — Dnia 13. b. m. nastąpi w Madrycie poświęcenie wodociągu Lozegi.

Rząd zdaje się upatrywać niebezpieczeństwo w teraźniejszych stosunkach. Jak donoszą jednemu z dzienników nadreńskich z Paryża, wysłała rząd hiszpański znaczne posiłki do Mahonu, z czego można wnosić, że obawia się wybuchnięcia wojny i zamachu Anglii na tę wyspę.

## Anglia.

(Spory ze Stanami amerykańskimi. — Wstęp do archiwów ministerjalnych pozwolony. — Posiedzenie dnia 4. czerwca.)

**Londyn**, 6. czerwca. Wczorajsza *Times* przedstawia znowu usiłowanie, ażeby dla handlu niewolnikami nie rozpoczynać kłótni z państwem, które w czasie będzie 50 razy większe a 10 razy ludniejsze niż Anglia, a którego rząd nicudolny w obec namiętności właścicieli niewolników nie może dotrzymywać traktatów zawartych z Anglią.

Wszystkim badaczom historii będzie pożądaną wiadomość, że wstęp do archiwu ministerjum spraw zewnętrznych nie jest już odtąd związany utrudzającymi przepisami, na które uskarżano się od dawna. Dotąd były dokumenta „State Paper Office“ na trzy oddziały podzielone, na krajowe, zagraniczne i kolonialne dokumenta; każdy oddział stał pod przewodnictwem jednego sekretarza państwa. Każdy z tych 3 urzędów ma jednak, chcąc użyć tych dokumentów, swe własne przepisy. Udzieli sekretarz państwa, spraw wewnętrznych komu pozwolenia robić użytek z jego archiwu, natenczas dokumenta podane mu do przeczytania mogą być także przepisywane, albo można z nich robić wyciągi. Jednak nie tak ma się rzecz w archiwie spraw zewnętrznych, tu nie wolno było odpisywać, wyjawszysy szczególnych wypadków, gdzie ten lub ów akt, to lub owo miejsce z dokładnie oznaczonego dokumentu pozwolił przepisać sekretarz państwa. Odtąd jednak wolny jest wstęp wszystkim badaczom historii, i wolno im robić użytek z wszystkich dokumentów, jakie znajdują się z czasów przed 1688 rokiem.

— Na posiedzeniu *Izby wyższej* dnia 4. czerwca zaproponował Earl *Derby* wtóre odczytanie bilu względem przędzy trucizny. Chciano by utrudnić nabycie substancji jadowitych. Bil ten przyszedł też do wtórego odczytania. Margrabia *Breadalbane* wnosi interpelację względem wzajemnych stosunków w sprawach wojskowych między jenerałnym gubernatorem lordem Canningiem i naczelnym wodzem armii indyjskiej sir Collin Campbellem. Twierdzi, że nierozsądne mieszanie się urzędników cywilnych w sprawy wojskowe są powodem powstania indyjskiego. Earl *Derby* nie podziela zdania tego bynajmniej, i utrzymuje, że stosunek między jenerałnym gubernatorem i wodzem naczelnym jest właśnie taki, jaki być powinien. — Na wniosek lorda Redesdale odczytano po raz pierwszy bil względem wykazania się posiadaniem majątku przez tych, którzy dostać się chcą do parlamentu.

*Izba niższa*. W odpowiedź na interpelację lorda John Russell co do Chin, oświadcza kanclerz skarbu, że mu stan rzeczy w Chinach nie jest dokładnie wiadomy. Dane lordowi Elgin pierwotnie pełnomocnictwa dozwalały mu w niektórych wypadkach działać według własnego uznania. Rząd teraźniejszy nie ścieśnił też w niczem tych pełnomocnictw. Sądzi, że lord Elgin postąpił dobrze i rozsądnie, jeśli udał się na północ, miasto wracać do Kantonu. Jaką odpowiedź mógł dać rząd chiński, tego nie umie powiedzieć. Tak samo nie może podać z dokładnością tych warunków, jakie lord Elgin postawił, a który zresztą działa w ścisłym z Francją porozumieniu. Od niejakiego czasu przyłączyły się Stany zjednoczone w sprawie chińskiej do Anglii, a w pewnym względzie także i Rosya. Sprzymierzeńcy Anglii pozostawili także i swym posłannikom władzę dość obszerną, gdyż dozwolili im działać według własnego uznania. *Bright* przeciwny jest temu, że Anglia w sprawie chińskiej wezwwała i inne mocarstwa. Jeśli czuje się być obrażoną, tedy jest

podobno dość silną, by się o zadośćuczynienie upomnieć. Wciągając do wojny i inne mocarstwa, związała sobie ręce dobrowolnie, i ztąd też pochodzi i ta niedogodność, że parlament nie ma potąd potrzebnej wiadomości o prawdziwym stanie rzeczy. — Następnie wotowano na rzecz muzeum angielskiego na wniosek lorda *Johna Russella* 79.275 L.

## Francya.

(Strażnik grobu Napoleona I. — Degradacja porucznika de Mercy. — Ostrzeżenie dla roznosicieli fałszywych wieści.)

**Paryż**, 6. czerwca. Dziennik *Pays* prostuje dziś podaną w dobrej wierze wiadomość o darowiźnie domeny Longwood i tamtejszego grobu Napoleona, donosząc, że rząd francuski zapłacił za tę posiadłość 180.000 franków, który to kredyt dopiero w ciągu ostatniej sesji ciała prawodawczego przyzwolony został. Na mocy tego nabycia został pan Gautier Rougemont mianowany strażnikiem pomieszkania i grobu Napoleona I. na wyspie s. Heleny, dokąd udał się już z końcem kwietnia r. b.

— Jak wiadomo, złagodził Cesarz wyrok śmierci, wydany na porucznika de Mercy: Wczoraj tedy wykonany został w Lugdunie ów złagodzony dekret. O godzinie 11½ oznajmił sąd wojenny porucznikowi Mercy złagodzenie kary. Potem sprowadzono go na plac Bellecour. Tu stała oddziałami cała armia lugduńska. O godzinie 12stej stanął skazany przed jednym batalionem swego pułku, który z Sathonay został wezwany do Lugdunu. Po odczytaniu wyroku zdart sierzant skazanemu epolety i rzucił mu pod nogi, potem złamał jego szpadę, i rzucił również jej szczątki pod nogi skazanemu. W końcu podrywano mu guziki od uniformu. Przy zdzieraniu epoletów zrobił Mercy poruszenie, jak gdyby chciał się bronić. Po defiladzie odprowadzono go do więzienia. Liczne tłumy ludu przypatrzywały się tej egzekucji.

Wraz z księciem Napoleonem udać się mają do Algieru pp. Karol Edmond i dr. Yvan, by założyć tam dziennik poważny w obronie interesów kolonialnych. Słychać także, że książę będzie mieć w Algierze „ad latus“ czterech dyrektorów jeneralnych, którzy wspólnie z komendantami oddziałów wojskowych stanowić będą tajną jego radę: jedendyrektor dla spraw wewnętrznych i kolonii, inny dla finansów, trzeci dla sądownictwa i spraw odnoszących się do wyznania religijnego, a czwarty dla spraw wojennych.

Następujące obwieszczenie było przedwczoraj przybite na każdym prawie słupie bursowej sali:

„Dekret z dnia 23. lutego 1852 roku. Artykuł 15. Za ogłaszanie albo powtarzanie fałszywych wiadomości z naśladowanych, fałszowanych albo kłamliwym sposobem trzeciemu przypisywanych aktów wyznacza się pieniężna kara 50 do 1000 franków. Jeżeli ogłaszanie albo powtarzanie działo się w złym zamiarze, albo było tego rodzaju, że zaburzało publiczny pokój, natenczas wyznaczona jest kara więzienia od jednego miesiąca do roku i pieniężna kara od 500 do 1000 franków. Największa kara będzie nałożona, jeżeli ogłaszanie albo powtarzanie jest tego rodzaju, że może zaburzyć publiczny pokój i było równocześnie zrobione w złym zamiarze. Policyjny komisarz giełdy Paryża otrzymał rozkaz przytrzymać tych, którzy działają przeciw niniejszym rozporządzeniom, i przystawić natychmiast do sądowych władz. Prefekt policyi.“

## Belgia.

(Przypadek na kolei.)

Na kolei żelaznej z Mons do Manage wydarzył się dnia 31go maja wieczór bardzo smutny wypadek. Pociąg odjechał z Mons o 7½ godzinie; w Bracquenies uderzył na dwa wagony ładowne, które po pęknięciu łańcucha hamulcowego oderwały się od innych wagonów z ciężarem, i toczyły się dalej koleją w tem miejscu właśnie bardzo spadziście. Uderzenie było okropne; lokomotywa przesunęła się górą po nad obydwa wagony, idące też za nią dwa wagony zostały całkiem zgruchotane, a wagon trzeci częściowo. Ośm osób zginęło na miejscu, a 30 otrzymało rany i ciężkie skaleczenia. Dostawiono natychmiast powozów z uprzężą, i o godzinie drugiej przywieziono rannych do szpitalu w Mons. Nieszczęśliwy ten wypadek stał się o godzinie 8¼.

Na posiedzeniu Izby dnia 5. czerwca zabrał głos p. Coomans, upraszając ministrów o bliższe szczegóły tego wypadku na kolei żelaznej. P. Partoes, minister robót publicznych, odrzekł na to, że to był wprawdzie wypadek bardzo żałośny, lecz okropność nieszczęścia tego dzienniki jeszcze bardziej przesadziły. Minister sprawiedliwości Tesch, dodał przytem uwagę, że rozpoczęto już śledztwo w tej mierze, i że rząd wolny jest od wszelkiej za ten wypadek odpowiedzialności, gdyż kolej z Mons do Manage zostaje w rękę prywatnych przedsiębiorców. Mylnie też donosiły dzienniki, jakoby przestrzeń ta należała do kolei skarbowych.

## Włochy.

(Uzupełnienie kościoła Santa Croce. — Nauka paleografii i dyplomacji. — Ułaskawienie. — Odwiedziny Ojca św. u Króla neapoitańskiego.)

**Florenca**, 3. czerwca. Wielki kościół tutejszy, S. Croce, znany także pod nazwą „Panteonu włoskiego“, ozdobiony być ma jeszcze i facyatą marmurową. Pracują już nad tem od sierpnia roku zeszłego, to jest od chwili, kiedy Jego Św. Papież podczas pobytu swego w tem mieście położył uroczyste pierwsze kamień do tej prawdziwie wielkiej budowy. Plac do tego zabudowania przeznaczony otoczono parkanem dla większej wygody robotników i ustrzeżenia ich od roztargnienia. Wewnątrz kościoła ustawiono temi

dniami model tej facyaty, nie jest to plan nowy, lecz pomysł sławnego niegdyś budowniczego Cronaca. Niebrak też podobno i fundusów potrzebnych do tej budowy. Komisya czuwająca nad tą budową, a na jej czele margrabia Bartolomeo Bartolini-Baldelli, wielko-książęcy ochmistrz pierwszy, stara się usilnie o dostarczenie potrzebnych środków pieniężnych. Udawano się nawet do władzców europejskich o pomoc i przyczynienie się do wzniesienia pomnika, gdzie spoczywają nietylko popioły sławnych Włochów (Machiavelli, Michael Angelo Buonarotti, Galilei, Alfieri i t. d.), lecz prócz grobowca Dante'go znajduje się cały skarb znakomitych dzieł artystycznych i innych zabytków.

— Dnia 29go maja rozpoczęły się w zabudowaniu jeneralnej intendatury, „Agli Archivi“ odczyty paleografii i dyplomacyi. Nadintendent, profesor Baraini, miał przemowę wstępna, poczem zabrał głos także i jego asystent Carlo Milanese, który wykladać ma obydwie przedmioty naukowe. Zagajenie to zaszczytli obecnością swoją minister, kilku szefów departamentów, a oprócz tego zebrała się i znaczna liczba osób znakomitych.

Z Neapolu donoszą z dnia 30. maja, że w rocznicę urodzin królewskich uwolniono kilku więźniów politycznych w drodze łaski. 31. maja otworzono do użytku publicznego tunel nowy w obecności licznie zebranych tłumów i śród okrzyków na cześć Króla neapolitańskiego.

— Wczoraj Ojciec święty oddawał wizytę Królowi, a wiele znakomitych osób dopraszało się o audyencyę u Jego Świątobliwości; jednak wszyscy otrzymali odmowną odpowiedź. Papież bawił tylko w gronie królewskiej rodziny. Rosyjski poseł w Rzymie pan Kisclew, bawi obecnie w Neapolu.

## Rosya.

(Wiadomości z lewego skrzydła linii kaukaskiej.)

**Petersburg**, 31. maja. Jeneral-lejtnant Jewdokimow donosi o nowem nader ważnem powodzeniu swoim na skutek zajęcia wąwozu Arguńskiego. Wszystka ludność części górzystej Małej Czechni poddała się bezwarunkowo i przesiedliła się z swego dzikiego schronienia na równiny bronione przez nasze wojska. Nie zdolano jeszcze obrachować liczby wychodźców, wiadomo atoli, że wynosi ona 12 do 15.000 mieszkańców. Spalono 96 aulów przez tych ostatnich opuszczonych, w miejsce których zakładane są nowe i porządne wsie na zycznej równinie pomiędzy Sunzą i tak zwaną drogą Rosyjską. Raport jenerał-lejtnanta Jewdokimowa obejmuje następujące szczegóły o ostatnich jego działaniach: 1. kwietnia, jak to już wiadomo z podanych poprzednio wiadomości, oddział czecheński przeszedł z wąwozu Arguńskiego do Małej Czechni i zajął pozycyę na r. Engelik. Tegoż dnia przybyli do obozu jako deputowani najznakomitsze osoby z rodziny Goj, która mieszkała na przestrzeni pomiędzy Engelikiem i Martanem. Gorale ci przystani byli dla oświadczenia uległości w imieniu wszystkich Gojtyńców, którzy przyrzekli przesiedlić się niezwłocznie na równinę, jeżeli tylko wojska rosyjskie zastonią ich od napadu na Małą Czechni, znajdującego się wówczas z oddziałem Szatajewców w górze r. Gojty. Jeneral Jewdokimow, przyjąwszy łaskawie deputacyę, zażądał, ażeby wszyscy chcący poddać się wyszli nazajutrz z mieniem na płaszczyznę, i przyrzekł wszelką ze strony wojsk naszych pomoc. 2go kwietnia o świcie, sześć batalionów, dwie seciny i 4 działa górskie posunęły się w górę r. Engelik, i zaszedłszy w góry zajęły pozycyę od źródeł Engeliku do Gojty. To poruszenie wojsk zmusiło oddział nieprzyjacielski do cofnięcia się, poczem Gojtyńcy poczęli przesiedlać się. W miarę jak ludność uległa wywozila swe mienie z aulów, te ostatnie niszczone były do szczytu ogniem. Niewielkie oddziały Szatajewców, usiłujące przedrzeć się w kilku punktach przez zajmowaną przez nas pozycyę rozległą i zemścić się na wychodźcach, ratowały się ucieczką przy pierwszych naszych wystrzałach. Przykład dany przez Gojtyńców podziałał na resztę ludności Małej Czechni. 3go kwietnia zgłosiła się do obozu naszego deputacya złożona z osób znakomitszych rodziny Gecińskiej, z oświadczeniem chęci przesiedlenia się wraz z Gojtyńcami. 5go kwietnia cały oddział przeszedł nad Martan. Znowu część wojsk poszła w góry i zajęła pozycyę od Gojty do Tengy. Na tej przestrzeni powtórzyło się toż samo, co przed trzema dniami miało miejsce u źródeł Gojty i Engeliku. Pod zasłoną naszych kolumn przodowych, Gecińcy wychodzili z całym mieniem z niedostępnych swych schronień, a w miarę tego jak mieszkańcy opuszczali swe aule, wojska paliły te ostatnie. 13. kwietnia siły główne oddziału czecheńskiego przeszły nad Rosznję, a nazajutrz silna kolumna zajęła pozycyę w samych górach od źródeł Tengy do Gechi. Ludność tutejsza oświadczyła chęć poddania się tak samo, jak w wąwozach Martana, Gojty i Engeliku. Po zniszczeniu wszystkich aulów bliższej przestrzeni górskiej, od Engeliku do Gechi, wojska przeszły 15. kwietnia nad tę ostatnią rzekę. Tymczasem oddziały Szatajewców, usiłujące z początku stawiać zawady w przesiedleniu się lub przynajmniej zabrać mienie rodzin, które uległy naszej władzy, przekonawszy się narazie o swej słabości, oddaliły się w góry. Korzystając z tego, gorale zamieszkujące u źródeł Szatajeja poczęli wychodzić na płaszczyznę przed zjawieniem się tam wojsk naszych. Dla zastąpienia tych wychodźców od wszelkich ze strony nieprzyjaciela ataków i zniszczenia opuszczonych przez nich mieszkań, część wojsk przeszła 16. kwietnia z nad Gechi do źródeł Szatajeja; pozostałe zaś siły oddziału czecheńskiego, zaszły dnia następnego na płaszczyznę i stanęły na r. Walernik. W górzystej części Małej Czechni, do granic gmin Szabutowskiej, Przechojskiej i Akińskiej, nie pozostało ani

jednego aulu. Z całej ludności, która zamieszkiwała przestrzeń od Arguni do Fortangi, kilkadziesiąt tylko rodzin fanatyków lub przestępców uciekło w góry dalekie. Strata nasza we wszystkich działaniach w Małej Czechni, od 1. do 18. kwietnia wynosi dwóch zabitych i dziewięciu ranionych żołnierzy. Takie powodzenie przeraziło Szamila. Obawiając się, iżby przykład dany przez Małą Czechnię nie podziałał na mieszkańców przednich części gór Wielkiej Czechni, chcąc oraz utrzymać się w górach przy swym wpływie, już podkopanym, iman zgromadził znaczny oddział i udał się z nim w połowie kwietnia do lasów położonych między posterunkami Wozdwiżeńskim i Szalińskim. Dla bliższego obserwowania tej bandy i zapobieżenia wszelkim ze strony nieprzyjaciela działaniom, jeneral Jewdokimow przeszedł 18go kwietnia z siłami głównymi oddziału czecheńskiego nad Argun, pozostawiając nad Gechą część wojsk dla obrony wychodźców.

## Montenegro.

(Komisya spraw czernogórskich.)

Dziennik *Pays* utrzymuje, że europejska komisya dla załatwienia turecko-czernogórskiego sporu zbierze się w Konstantynopolu dnia 12. b. m. Pierwej utrzymywał ten dziennik, że konferencye komisji rozpoczną się dnia 1. czerwca, obecnie zaś dodaje, iż powodem tej zwłoki były ostatnio zajścia na dniu 13. z. m. pod Gradowem.

Co do kwestyi względem zwierzchnictwa Porty nad Czernogorą wyraża się paryski korespondent dziennika *N. Pr. Ztg.* w ten sposób: „że Francya i Rosya miały zamiar wytoczyć tę kwestyę na obradach konferencyi, gdyż pocieszały się nadzieją, że rozstrzygnięcie tej kwestyi wypadnie bez trudu na korzyść księcia Danily. Przekonawszy się jednak, że Anglia i Prusy nie podzielają w tym względzie ich zdania odstąpiły od tego zamiaru.“

## A z y a.

(Dotkliwe położenie w Indyach.)

Korespondent gazety *Times* z Kalkuty donosi: Termometer pokazuje obecnie w cieniu 108 stopni F. (34 stopni R.) Gorące prądy wiatrów, które powstają co dzień o dziesiątej godzinie zrana i trwają do zachodu słońca, są prawie nie do wytrzymania, gdyż niosą z sobą gęsty pył, który we wszystkie pory się wciska, burzy krew w ciele, sprawia boleści przy najmniejszym nateżeniu i staje się nieznosnym. Każdemu z nas zdaje się, że stoi przed płomieniem rozpalonego pieca, a prócz tego wystawiony jest na nieznosny fetor, który z piaseczystych, gnijąciami ciałami pokrytych stępów zalatuje. Przytem i to dodać należy, że napoje i żywności są bardzo złe i niezmiernie drogie. Dwanaście butelek ordynaryjnej wódki francuskiej płacą po 140 szyl. (47 talarów); dobrego wina nie dostanie za pieniądze. Dostarczane z Kalkuty piwo dla wojska było tak złe, że je musiano odesłać. Deszczu niema, od dwóch miesięcy padał tylko dwa razy. Cierpią na tem bardzo zasiewy, a krajowcy obawiają się posuchy, któraby sprowadziła głód, jakiego od ośmdziesięciu lat nie zaznali. W Assam panuje już głód, to samo w okręgu Burdwan, który jest źle uprawiony.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż**, 8. czerwca. Przyszłe posiedzenie konferencyi nastąpi we czwartek. — Bravo Murillo przybył do Paryża.

**Paryż**, 9. czerwca. Słychać, że Anglia wysłała ultimatum do Neapolu.

**Londyn**, 8. czerwca. Książę Albert przybył dziś przed południem. — Najznakomitsze dzienniki amerykańskie wyrażają nadzieję, że nastąpi przyjaźny układ z Anglią, zwłaszcza że wszelkie doniesienia w tej mierze są widocznie przesadne.

**Londyn**, 9. czerwca. Na wczorajszym posiedzeniu *Izby wyższej* zapewniał *Clarendon* na interpelacyę *Broughama*, że instrukcyje jego nieupoważniały nigdy oficerów marynarki do kroków gwałtownych przeciw okrętom amerykańskim. Lord *Malmesbury* utrzymywał także, że raporta tamtejsze są przesadzone, oświadczając przytem, że w razie, jeśli byłyby prawdziwe, dopuściliby się obwinieni oficerowie złamania traktatu. Po rezultacie konferencyi odbytej dziś z panem Dallas można się spodziewać, że obecne nieporozumienie zostanie zgodzone a oraz zapobieży się dalszemu sporom. — W *Izbie niższej* popierał *Bright* i inni mocyę *Berkeleya* względem balotowania; przeciw niej mówili *Estcourt*, *Walpole*, *Palmerston* i *Russell*; w końcu została odrzucona 248 głosami przeciw 197.

**Neapol**, 7. czerwca. Rząd miał odmówić formalnie wynagrodzenia dla inżynierów angielskich.

**Petersburg**, 7. czerwca. Związała się tu na akeye kompania zakaspijska do popierania handlu z Persyą i środkową Azją z kapitałem dwóch milionów rubli srebrnych. Na czele przedsiębiorstwa stoi *Kokorew*.

## Wiadomości handlowe.

**Lwów**, 11go czerwca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: mek przeniocy (84  $\text{E}$ ) 2r.33kr.; zyta (76  $\frac{1}{2}$   $\text{E}$ ) 1r.27kr.; jęczmienia (69  $\text{E}$ ) 1r.17kr.; owsa (49  $\text{E}$ ) 1r.6r.; hreczki 1r.39kr.; grochu 1r.18kr.; ziemniaków 57kr.; — cetnar siana 1r.; okłotów 39kr.; sąg drzewa bukowego 9r.30kr., sosnowego 7r.45kr. mon. konw.

## Kurs lwowski.

Dnia 11. czerwca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	4	44	4	47
Dukat cesarski . . . . .	4	48	4	51
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	8	14	8	19
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	35	1	36
Talar pruski . . . . .	1	31½	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	1	10	1	11
Galic. listy zastawne za 100 złr. } bez	79	40	80	10
Galic. listy obligacyjne indemnizacyjne } kuponów	79	45	80	15
5% Pożyczka narodowa . . . . .	82	27	83	5

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83<sup>1</sup>/<sub>16</sub>—83<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka z r. 1851 S.B. 5% 93<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—94. Lomb. wen. pożyczki z 5% 97—97<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Obligacje długu państwa 5% 82<sup>1</sup>/<sub>4</sub>—82<sup>3</sup>/<sub>8</sub>, det. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 72<sup>1</sup>/<sub>4</sub>—72<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, det. 4% 64<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—65, detto 3% 49<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—50. detto 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 41<sup>1</sup>/<sub>4</sub>—41<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, detto 1% 16<sup>1</sup>/<sub>3</sub>—16<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97—98. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96—97. Detto Peszt. 4% 96—97. Detto Medyol. 4% 94<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—95. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 93—93<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, detto węgier. 81—81<sup>5</sup>/<sub>8</sub>, detto galic. 80—80<sup>5</sup>/<sub>8</sub>, detto siedmiogr. 79<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—79<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, detto innych krajów koron. 84—86. Oblig. bank. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 64—64<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—Pożyczka loter. z r. 1834 311—312. Detto z roku 1839 129—129<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Detto z r. 1854 109<sup>1</sup>/<sub>8</sub>—109<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Renty Como 15<sup>3</sup>/<sub>8</sub>—15<sup>5</sup>/<sub>8</sub>.

Galic. list. zastawne 4% 78—79. — Póln. Oblig. Prior. 5% 88—88<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Glognickie 5% 81—81<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Obligacje Dun. żegl. par. 5% 86<sup>1</sup>/<sub>4</sub>—86<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 87—88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109—110. — Akcy bank. narodowego 962—964. Akcy c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 225—225<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Akcy niż. austr. tow. eskomp. 114—114<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. — Detto Budzysko-Lincko-Gmundzkiej kol. 85—85<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. — Detto póln. kolei 164<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—165. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 261<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—262. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100—100<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. — Detto Połud.-pólnoc. niem. komunikacyjnej kol. żel. 89<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—90. Detto cisańskiej kolei żel. 100—100<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 231<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—232. — Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 183—183<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Detto losy tryest. 108—108<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto tow. żegl. parowej 534—536. Detto 13. wydania 103<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—103<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Detto Lloydów 340—345. Peszt. mostu łańcuch. 59—60. Akcy młyna parowego wiad. 70—72. — Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19—20. — Detto 2. wydania 29—30. Esterhazego losy 40 złr. 80—80<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Windischgrätz losy 25<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—25<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. — Waldsteina losy 27<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—28. Keglevicha losy 14<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—14<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. — Ks. Salma losy 42<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—42<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. St. Genois 37—37<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Palfego losy 38<sup>1</sup>/<sub>4</sub>—38<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Clarego 37<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—38.

Amsterdam 2 m. 86<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. — Augsburg Uzo 104<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Bukareszt 31 T. 263. Konstantynopol 31 T. — — — — — Frankfurt 3 m. 104 l. — — — — — Hamburg 2 m. 76<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Liwurna 2 m. 104. — Londyn 3 m. 10—10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Medyolan 2 m. 103<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. — Paryż 2 m. 122. — Cesarzkich ważnych dukatów agio 7<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — — — — — Detto koron. 14 7. — Napoleonsdor 8 14—14<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Angielskie Sover. 10 16. — Imperyal Ros. 8 21—22. Srebro —.

## Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 11. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% 82<sup>3</sup>/<sub>8</sub>; losowane obligacje 5% —; obligacje długu państwa 4<sup>1</sup>/<sub>8</sub>% 72<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; 4% —; 3% —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 41; pożyczka loter z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 —; pożycz. nar. z r. 1854 83<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Obl. banku —. Akcy bankowe 968. — Akcy zakładu kredytowego 228<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Akcy kolei póln. po 1000 złr. 1670. — Austr.-franc. akcy kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 264<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; kolej żelazna lomb.-wenecka 235. Akcy kolei nadciśkiej —. Kolej cesarszowy Elżbiety — —. Kolej połud. póln. komunikacyjna 180<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Akcy żegluga parowej na Dunaju po 500 złr. 540. Akcy żegl. parowej Lloydów po 500 złr. —. Akcy niższ.-austr. Towarzystwa eskomp. tow. po 500 złr. —. Galic. listy zast. 4% 80. — Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galic. —; detto węgierskie 81<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. — Amsterdam 86<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Augsburg 104<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Bukareszt 262. Konstantynopol —. Frankfurt 104. Hamburg 76<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. — Lipsk 151<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Liwurna —. Londyn 10—10. Medyolan 103<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Marsylia —. — Paryż 121<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. — Agio duk. ces. 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. czerwca.

Hotel Langa: PP. Leuenfels Krzysztof, c. k. kapitan, z Krakowa. — Obigiano Bazyli, c. k. kapitan, z Bukaresztu.

Hotel angielski: PP. Brzozowski Roman, z Rosyi. — Sorczyński Roman, c. k. kapitan, z Choronowa. — Cordelli Alfons, c. k. podporucznik, z Żółtkwi. — Mikaszewski Jędrzej, c. ros. rotmistrz, z Brodów. — Perelli Wilhelm, z Arlamowskiej woli.

Hotel Leszczyńskiego: P. Łukasiewicz Łukasz, z Czerniowiec.

Do domu prywatnego: P. Malczewski Juliusz, z Skwarzawy.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. czerwca.

PP. Br. Brunicki Emil, c. k. rotmistrz, do Stryja. — Madejski Jan, adw. krajowy, do Przemyśla. — Paluszynski Józef, do Ulicka. — Pakuszewski Jan, do Boryni. — Romanowski Konstanty, do Pietrowa. — Stefanowicz Elias, c. ros. sekretarz kolejalny, do Niemiec. — Schindler Wiktor, c. k. podporucznik, do Żółtkwi. — Udrycki Adolf, do Wielkich mostów.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.72	+ 14.0°	74.4	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.99	+ 18.8°	54.4	póln.-wsch. „	„
10. god. wiecz.	327.22	+ 15.4°	81.3	wschodni „	„

Przed południem burza. Wysokość deszczu 0.000.

## T E A T R.

Dziś opera niemiecka: „Robert Diabel.“ Gościenny występ Jpi Majeranowskiej i Pny Kreutzer.

## T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 14. czerwca: Wyzierzawienie dochodów miejskich w Kamionce strumiłowej. — Licytacja na dostarczenie 300 kóp obręczy na beczulki za pomocą ofert w Winnikach.

Dnia 15. czerwca: Sprzedaż realności pod nr. 177 w Różniatowie. — Sprzedaż gruntu pod nr. 300<sup>3</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie.

Dnia 16. czerwca: Sprzedaż realności pod nr. 10 w Tyniowcach w Jarosławiu.

Dnia 18. czerwca: Wyzierzawienie folwarku kameralnego Kopanka w Kałuszu.

Dnia 20. czerwca: Sprzedaż gruntu pod nr. 58 w Bolechowie.

Dnia 21. czerwca: Sprzedaż realności pod nr. 100 w Liszni w Drohobyczu.

Dnia 22. czerwca: Wyzierzawienie propinacyi w Bełzie. — Wyzierzawienie dochodów targowych i stragarskich w Brodach. — Wyzierzawienie markietanstwa w koszarach ogniowej pikiety we Lwowie.

Dnia 23. czerwca: Sprzedaż dóbr Niegowice i Humenów w Samborze.

## K R O N I K A.

Wiadomości lokalne. W pierwszym tygodniu b. m. skazani zostali na kary pieniężne w policji:

1) za przekroczenie przepisów względem zamykania kawiarni Henryk S. i szynkarze Herz G. i Wawrzyniec L.

2) za znieważenie niedzieli kapelusznik Izak W., handlarz towarów białych Joel M., handlarz towarów modnych Emanuel R. i szynkarze Jechiel W. i Izrael M. — Te kary pieniężne oddane zostały na miejscowy fundusz ubogich.

Dnia 3. b. m. o godzinie 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczór wybuchł ogień w kominie domu nr. 111 w Krzywczycach, w okręgu policji lwowskiej, ale został natychmiast przytłumiony.

Także w domu pod nr. 514<sup>3</sup>/<sub>4</sub> zapaliła się sadza w kominie na dniu 4go b. m. o godzinie 9<sup>3</sup>/<sub>4</sub> wieczór; przy pomocy pompierów jednak ugaszony został ogień bez dalszych szkodliwych skutków.

Dnia 9. b. m. odebrał sobie życie majster stolarski Teofil K. rozciąwszy brzuch zwyczajnym nożem. Niedostatek i nędza miały być przyczyną tego samobójstwa.

Tego samego dnia rozjechał jakiś wóz i uszkodził mocno ośmioletniego syna ogrodnika, Ludwika S. Nieostrożny woźnica, korzystając z rozrągnięcia obecnych ludzi, umknął i dotąd nie został jeszcze wysledzony.

— Dnia 25. maja po południu o godzinie 4. zerwała się w Andrychowcu nadpowietrzna trąba, i posuwała się z południowo-zachodniej na południowo-wschodnią stronę po pod same miasto ku gościńcowi prowadzącemu do Targanic. W przechodzie nie tylko, że zerwała dachy z dwóch domów i z jednej stodoły, ale poszarpała je na kawałki w powietrzu. Zdaje się, że ta trąba zerwała się najsamprzód na andrychowskiej górze tak zwanej „Pańska góra.“ Na szczęście z ludzi nie został nikt uszkodzony.

Równocześnie spadł w gminie Zator i Ruda wielki grad, który znaczne wyrządził szkody.

— „Gazeta wiedeńska pisze, że dnia 3. czerwca b. r. przejeżdżało c. k. południową żelazną koleją państwa między Wiedniem a Murzzuschlag 20.957 osób, co przyniosło dochód 10.309 złr. m. k.“

## Dodatek tygodniowy Nr. 24.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Komunikacja krajowa. Gościńce i drogi krajowe w lwowskim okręgu administracyjnym w roku 1857 przez Ka... Wa... .

Gościńce krajowe i ich krytycy. Gościńce eraryalne. Gościńce obwodowe i drogi komunalne. (Dokończenie.)

2. Grunt pod malowidła. Grunt olejny. — Grunt gliniasty.

3. Obrót handlu krajowego w październiku 1857. Wywóz za granicę.

4. Tablice do obliczenia monety konwencyjnej na austriacką walutę i odwrotnie.

5. Fundacje dobroczynne we Lwowie i za Lwowem, dawne i teraźniejsze. Fundacja Stefanowicza. — Fundacja Wodzickiego. — Fundacja Jaworskiego.

6. Bąszowa i Bystrzanowice. Dokument z r. 1486. Anna z Wielkich Strzelec Bąszowska, a po drugim zamężciu Drwałowska, Bryżda Wolska, i Apolonia Metelska, ustępują swoich części Bąszowy, klasztorowi niewyrażonemu w zamian za półłanek w Bystrzanowicach i za inne dodatki. (Dokończenie.)